

Iwona Chamielec

Kraków, dnia 05.08.2026 r.

Wiceprzewodnicząca Rady Miasta Krakowa

Szanowny Pan

Stanisław Kracik

Prezydent Miasta Krakowa

Interpelacja

w sprawie usprawnienia procesu adopcji zwierząt w krakowskim schronisku dla bezdomnych zwierząt

(KTOZ Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Krakowie, ul. Rybna 3)

Szanowni Panie Prezydencie,

w związku ze zgłoszeniami mieszkańców, zwracam się z prośbą o podjęcie niezwłocznych działań mających na celu usprawnienie procesu adopcji zwierząt z krakowskiego schroniska.

Adopcja zwierzęcia ze schroniska jest działaniem altruistycznym o szczególnej wartości społecznej, które przyczynia się do ograniczania zjawiska bezdomności zwierząt. Z tego względu wszelkie procedury powinny sprzyjać sprawnemu, skutecznemu i jak najszybszemu przeprowadzaniu adopcji, przy jednoczesnym zachowaniu bezpieczeństwa zwierząt oraz odpowiedzialnej weryfikacji przyszłych opiekunów.

Z informacji przekazywanych przez mieszkańców wynika, że obecnie warunkiem adopcji psa jest zrealizowanie co najmniej dwóch spacerów zapoznawczych w obecności wolontariusza, który jest opiekunem danego psa. Jednocześnie rozwiązywanie umów z dziewięcioma wolontariuszami, którzy pełnili funkcję opiekunów zwierząt, dodatkowo utrudniło przebieg procesu adopcyjnego.

Należy podkreślić, że wolontariat jest działalnością społeczną wykonywaną nieodpłatnie, w czasie wolnym od obowiązków zawodowych, rodzinnych i osobistych. W konsekwencji uzależnienie możliwości rozpoczęcia procesu adopcyjnego od dostępności konkretnego wolontariusza powoduje znaczące wydłużenie czasu oczekiwania i ogranicza liczbę możliwych adopcji.

Przerzucenie odpowiedzialności za rozpoczęcie procesu adopcyjnego na niewielką grupę wolontariuszy wykonujących nieodpłatnie pracę społeczną, prowadzi do wydłużenia procedur oraz skutecznie ogranicza liczbę realizowanych adopcji.

Mieszkańcy wskazują również, że osoby odwiedzające schronisko, które chcą poznać psa, nawiązać z nim pierwszy kontakt lub wytypować zwierzę do ewentualnej adopcji, muszą wcześniej umówić spotkanie z przypisanym do niego wolontariuszem. Jednocześnie nie mają możliwości nawet pogłaskania psa przebywającego w kojcu.

W przypadku wskazania kilku psów, z którymi osoba zainteresowana chciałaby się zapoznać przed podjęciem decyzji o adopcji, konieczne jest umówienie odrębnych spotkań z wolontariuszami będącymi opiekunami każdego z tych zwierząt. Z uwagi na ograniczoną dostępność wolontariuszy, wynikającą z wykonywania przez nich działalności społecznej w czasie wolnym, termin pierwszego spotkania z wybranymi psami jest często bardzo odległy, co wydłuża rozpoczęcie procesu adopcyjnego i znacznie wydłuża czas oczekiwania na pierwsze spotkanie ze zwierzęciem.

Zasadne wydaje się zatem wprowadzenie rozwiązania umożliwiającego niezwłoczne zapoznanie się z psem po zgłoszeniu takiej chęci przez osobę zainteresowaną adopcją, np. na wewnętrznym wybiegu znajdującym się na terenie schroniska, przy udziale wolontariusza obecnego w danym czasie na terenie schroniska lub pracownika KTOZ. Wstępne poznanie zwierzęcia nie powinno być uzależnione wyłącznie od obecności jego wolontaryjnego opiekuna.

Mieszkańcy zwracają również uwagę, że na kojcach nie ma umieszczonej informacji o rozpoczętym procesie adopcyjnym. W efekcie osoby odwiedzające schronisko poświęcają czas na wybór zwierząt, które w praktyce nie są już dostępne do adopcji. W związku z tym proszę o rozważenie wprowadzenia czytelnego oznaczenia kojców zwierząt objętych trwającą procedurą adopcyjną.

Kolejnym zgłaszanym problemem jest niewielka obecność ogłoszeń dotyczących adopcji zwierząt z krakowskiego schroniska na popularnych portalach internetowych. Mieszkańcy wskazują, że bez trudu można znaleźć oferty adopcji prowadzone przez schroniska i fundacje z całej Polski, a także z zagranicy, które oferują transport zwierząt do nowych domów po dopełnieniu wymaganych formalności. Tymczasem krakowskie schronisko dopuszcza adopcję poza terenem Gminy Miejskiej Kraków jedynie w przypadku nowych opiekunów zamieszkujących w odległości do 60 km od miasta, co dodatkowo ogranicza możliwości znalezienia zwierzętom nowych domów.

Zgłaszający informują ponadto, że w przypadku adopcji do miejsca zamieszkania położonego poza granicami Krakowa, lecz w promieniu do 60 km, konieczne jest przeprowadzenie wizyty przedadopcyjnej. Na jej realizację oczekuje się często przez dłuższy czas, a informacja o wyniku przekazywana jest nawet po około trzech tygodniach. Dopiero po zakończeniu tego etapu osoba zainteresowana adopcją może rozpocząć umawianie obowiązkowych spacerów z wolontariuszem, co jeszcze bardziej wydłuża cały proces.

Należy podkreślić, że w wielu schroniskach w Polsce procedura adopcyjna może zostać zakończona nawet w ciągu jednego dnia, przy zachowaniu odpowiednich standardów weryfikacji przyszłych opiekunów. Tymczasem w krakowskim schronisku przebywa obecnie kilkaset zwierząt, w tym ponad 200 psów, a mieszkańcy wskazują, że obowiązujące procedury w istotny sposób utrudniają i wydłużają proces adopcyjny.

W związku z powyższym proszę o przedstawienie informacji:

1. Czy planowane są zmiany organizacyjne mające na celu usprawnienie procesu adopcji psów oraz skrócenie czasu oczekiwania na pierwsze spotkanie ze zwierzęciem?
2. Czy możliwe jest umożliwienie wstępnego zapoznania się z psem bez konieczności wcześniejszego umawiania spotkania z jego indywidualnym wolontariuszem?
3. Czy planowane jest oznaczanie kojców zwierząt, wobec których rozpoczęto już procedurę adopcyjną?
4. Jakie działania promujące adopcję zwierząt z krakowskiego schroniska są prowadzone w mediach i na popularnych portalach ogłoszeniowych?
5. Jakie jest uzasadnienie obowiązującego ograniczenia dotyczącego adopcji psów wyłącznie do nowych opiekunów zamieszkujących w odległości do 60 km od Krakowa?

6. Ile wynosi obecnie średni czas trwania procesu adopcyjnego psa w krakowskim schronisku – od pierwszej wizyty i zgłoszenia zainteresowania adopcją (nie od momentu wypełnienia ankiety adopcyjnej) do wydania zwierzęcia nowemu opiekunowi?
7. Jakie działania zostaną podjęte w celu zwiększenia liczby skutecznych adopcji zwierząt przebywających w krakowskim schronisku?

Z poważaniem

Iwona Chamielec